

Sygn. akt II K 707/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2017r.

Sąd Rejonowy w G. II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Sobczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Formaniewicz

w obecności Asesora Prokuratury Rejonowej w G.: M. S.

po rozpoznaniu dniach 6 grudnia 2016r., 20 stycznia 2017r., 28 marca 2017r. 6 października 2017r. sprawy karnej

G. S. - syna A. i B. zd. J., ur. (...) (...) r. w G., pesel: (...), zam. (...)-(...) T. (...), obecnie przebywającego w Zakładzie Karnym (...) w G., obywatelstwa polskiego, karanego

oskarżonego o to, że:

w dniu 1 czerwca 2016 roku o godzinie 17:10 w miejscowości K. województwo (...), prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, tj. samochód marki F. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, mając o godz. 17:13-0,63 mg/l, o godz. 17:56-0,65 mg/l, alkoholu w wydychanym powietrzu, będąc wcześniej prawomocnie skazanym za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości tj. o czyn z art. 178a§1kk przez Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 21.01.2015 roku sygn. akt (...), tym samym nie stosując się do obowiązującego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, na okres 2 lat obowiązującego w okresie od 28 października 2014 roku do 28 października 2016 roku

tj. o czyn z art. 178a§1 i 4 kk i art. 244 kk w zw. z art.11§2 kk

o r z e k A:

- oskarżonego **G. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym ustaleniem, że oskarżony miał o godz. 17.56 – 0,65 mg/l, o godz. 17.58 – 0,65 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu oraz że czyn ten należało zakwalifikować z art. 178a§1 i 4 kk i za to na podstawie art. 178a§4 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 42 § 3kk orzeka wobec oskarżonego G. S. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio;
- na podstawie art. 43a § 2kk orzeka wobec oskarżonego G. S. środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 10.000 (dziesięciu tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
- zwalnia oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty oraz od obowiązku uiszczenia wydatków postępowania, którymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 707/16

UZASADNIENIE

W dniu 1 czerwca 2016r. około godziny 17.10 w miejscowości K. G. S. prowadzący pojazd marki F. (...) o nr rej (...) został zatrzymany do kontroli. Sprawdzona została trzeźwość zatrzymanego urządzeniem A.. Wynik badania o godzinie

17.13 wyniósł 0,63 mg/l alkoholu. Kolejne badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykonano urządzeniem A. A..o i wyniosły one o godzinie 17.56 – 0,65 mg/l, o godzinie 17.58 – 0,65 mg/l, o godzinie 18.13 – 0,62 mg/l

dowody: wyjaśnienia oskarżonego k 38, protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 2, 4, świadectwo wzorcowania k. 3, 5,

W lipcu 2016 r. G. S. przebywał w Regionalnym Szpitalu (...) w G. gdzie stwierdzono u niego następujące schorzenia:

- (...) ((...));

- (...) ((...));

- (...) ((...)) (2011, 2012)

dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 38, , dokumentacja lekarska k. 50 – 58, 69;

G. S. (lat (...)) jest żonaty, ma dwoje dzieci w wieku 10 i 7 lat. Z zawodu jest stolarzem, obecnie nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu żony. W przeszłości był karany sędownie, w tym wyrokiem Sądu Rejonowego w G. w sprawie (...) za przestępstwo z art. 178a§1 kk, jak również wyrokami Sądu Rejonowego w G. w sprawach (...) i (...) za przestępstwa z art. 244kk.

dowód: dane dot. oskarżonego k. 37-37v, informacja z Krajowego Rejestru Sądowego – k. 31, odpisy wyroków k. 21, 22,34, 35;

G. S. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do postawionego zarzutu i wyjaśnił, że kierował samochodem po alkoholu, jechał wtedy z domu do szpitala. Po przejechaniu około 6 km zatrzymała go policja. Został przebadany na zawartość alkoholu. Dodał, że alkohol pił w dniu poprzedzającym zdarzenie w ilości około 3 piw w godzinach 17-sta -20- sta. W dniu zdarzenia nie pił alkoholu, zjadł tylko śniadanie, z domu wyjechał około 17 – ej. G. S. wyjaśnił też, że choruje na cukrzycę typu 1-go, ma chorobę trzustkę i marskość wątroby i wie, że z tego powodu wolno trawi alkohol i nie powinien go pić. Wyraził żal i skruchę z powodu tego co się stało. Wyjaśnił również, że wie, że ma zakaz prowadzenia pojazdów (wyjaśnienia oskarżonego k. 38-38v).

Na rozprawie **G. S.** podtrzymał swoje wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego i wyjaśnił, że w przeszłości był alkoholikiem, jednak od czasu opuszczenia zakładu karnego nie pije alkoholu. Dodał, że w dniu zdarzenia miał odprowadzić samochód kolegi, nie wiedział, że jest pijany. Przejechał około 4 km polnymi drogami. Wtedy zatrzymała go policja. P. dzień wcześniej w nocy. Po raz kolejny wskazał, że ma chorobę trzustkę w zw. z czym jego organizm tak nie przyswaja alkoholu. Wyjaśnił również, że kolega przyprowadził samochód do niego dzień wcześniej do domu i w dniu zdarzenia czekał na niego koło szpitala aby ten pojazd odebrać. Mieli jechać montować meble (wyjaśnienia oskarżonego k. 64 – 64v).

Wyjaśnienia oskarżonego **G. S.** jedynie częściowo zasługiwały na walor wiarygodności. Jako wiarygodne jawiły się jego wyjaśnienia w tej części, w jakiej odnosiły się one do samego przebiegu badania na zawartość alkoholu bowiem w pełni korespondowały one z dokumentacją w postaci protokołów badania trzeźwości. Oskarżony nie kwestionował też prawidłowości badania. Sąd co do zasady nie znalazł również podstaw by podważać twierdzenia oskarżonego, że w dniu poprzedzającym zdarzenie spożywał on alkohol bowiem znajdowały one potwierdzenie w zeznaniach świadków J. S., M. G. i H. G. . Nie mniej jednak w sytuacji gdy dwa badania wykonane o godzinach 17.56 i 17.58 wskazywały na stały poziom alkoholu, a spadek odnotowano dopiero przy kolejnym badaniu o godzinie 18.13, jako niewiarygodne jawiły się wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim wskazał on, że od dnia 31 maja 2016 r. około godziny 20-stej nie spożywał alkohol, a do tego czasu wypił jedynie około 3 piw. Powyższe jest sprzeczne zarówno z zasadami doświadczenia życiowego jak i wskazaniem wiedzy z zakresu medycyny. Alkohol wchłania się w organizmie w czasie 0,5-1,5 godziny od chwili zakończenia konsumpcji (stężenie w tym okresie wzrasta), po czym po kilku- kilkunastominutowym okresie stabilizacji stężenia we krwi, alkohol ulega eliminacji - stężenie alkoholu w tej fazie maleje ze średnią prędkością

około 0,15 promila, lub w zakresie 0,1-0,2 promila na godzinę (M. Wiergowski, Propozycja interpretacji wyników analitycznych uzyskanych w pobliżu prawnej granicy stężeń dla stanu po użyciu alkoholu lub stanu nietrzeźwości, *Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii* 2012, nr LXII, s. 179; niekiedy wskazuje się, że faza wchłaniania alkoholu – w przypadku obecności pokarmów w żołądku, zwłaszcza tłustych i w dużych ilościach – może sięgać 3 godzin; T. Marcinkowski, *Medycyna sądowa dla prawników*, Warszawa 1993, s. 552-553). Powyższe stanowisko znajduje pełne odzwierciedlenie w treści opinii pisemnej i uzupełniającej opinii ustnej biegłego sądowego P. S. i tym samym w ocenie Sądu wskazuje na to, iż oskarżony w swych wyjaśnieniach nie przedstawił owych wydarzeń prawdziwie, albowiem ilość alkoholu zawartego w trzech piwach (ok. 60 g czystego alkoholu etylowego) - nawet przy uwzględnieniu, że oskarżony spożywał alkohol w dniu poprzedzającym zdarzenie - nie mogłaby prowadzić po około 22 godzinach do tak dużego stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu jak w tym przypadku, a wręcz przeciwnie - okres jaki według twierdzeń oskarżonego minąć miał od spożycia wskazywanej dawki alkoholu pozwalałby na całkowite jej rozłożenie.

Wyjaśnienia oskarżonego są również sprzeczne ze stanowiskiem biegłego P. S. zawartym w **opinii pisemnej i uzupełniającej opinii ustnej** odnoszącym się do wpływu schorzeń stwierdzonych u G. S. na szybkość wchłaniania i eliminacji alkoholu z organizmu oskarżonego. Biegły wskazał jednoznacznie, że cukrzyca nie wpływa na pomiar alkoholu w wydychanym powietrzu przy użyciu urządzeń takich jak A. (...), zaś przewlekłe zapalenie trzustki i toksyczne uszkodzenie wątroby nie mają wpływu na szybkość metabolizmu alkoholu w organizmie. Tym samym biegły stanął na stanowisku, że stwierdzone u G. S. schorzenia nie miały jakiegokolwiek wpływu na wyniki badań powietrza przez niego wydychanego na zawartość alkoholu przy użyciu urządzenia A. (...). Biegły zaznaczył przy tym, że toksyczne uszkodzenie wątroby stwierdzone u oskarżonego to nie jest to samo co ciężka marskość wątroby, a nadto jednoznacznie sprecyzował że badanie wykonane urządzeniem A. (...) było prawidłowe o czym świadczy zapis na wydruku z urządzenia, że próba jest ważna. Oznacza to, że badanie spełniło parametry wydechu czyli objętość wydechu musiała wynosić co najmniej półtora litra powietrza, a czas wydechu - co najmniej trzy sekundy. Sąd nie znalazł podstaw aby kwestionować opinię biegłego P. S. albowiem została wykonana w sposób rzetelny, wnikliwy i fachowy, przez osobę o odpowiednio wysokich kwalifikacjach zawodowych.

Oceniając wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim wyraził on przekonanie, że to schorzenia na jakie cierpi wpłynęły na spowolnienie metabolizmu alkoholu z jego organizmu zauważyć też należało, że sam oskarżony wskazał, że w lipcu 2016 r. (czyli po darzeniu) dowiedział się, że choruje na cukrzycę. O pozostałych schorzeniach wiedział już wcześniej i te schorzenia w jego przekonaniu miały spowalniać przyswajanie alkoholu. Niezależnie zatem od tego czy przekonanie to było słuszne, to świadczy to jednak o tym, że oskarżony - mając takie przeświadczenie – w momencie gdy wsiadał za kierownicę w dniu zdarzenia musiał co najmniej liczyć się z tym, że znajduje się w stanie nietrzeźwości. Przy czym jak już wskazano powyżej biegły jednoznacznie wykluczył aby którakolwiek z chorób stwierdzonych u G. S. miała wpływ na spowolnienie przyswajania alkoholu przez jego organizm.

Sąd nie znalazł podstaw aby kwestionować zeznania świadków **J. S., M. G. i H. G.** albowiem były one jasne i wzajemnie ze sobą korespondowały. Świadkowie ci zgodnie potwierdzili, że dzień przed zdarzeniem oskarżony pił alkohol, nie mniej jednak żaden ze świadków nie pamiętał co robił oskarżony w dniu zdarzenia i gdzie przebywał. Świadkowie dość zbieżnie wskazywali, że gdzieś wyszedł, prawdopodobnie do pracy, byli też dość zbieżni w tym, że tego dnia nie spędzali w towarzystwie oskarżonego. Tym samym ich zeznania nie mają większego znaczenia dla sprawy.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów i protokołów zgromadzonych w toku postępowania, uznając je za w pełni wiarygodne i nie znajdując podstaw do kwestionowania ich autentyczności. W zakresie protokołu badania trzeźwości urządzeniem A. (...) należałoby jeszcze raz zaznaczyć, że nie ulega wątpliwości, że badanie wykonane urządzeniem A. (...) było prawidłowe o czym świadczy zapis na wydruku z urządzenia, że próba jest ważna. W świetle wypowiedzi biegłego P. S. a nadto danych technicznych urządzenia dostępnych w internecie wynika jasno, że badanie spełniło parametry wydechu czyli objętość wydechu musiała wynosić co najmniej półtora litra powietrza, a czas wydechu - co najmniej trzy sekundy. Dodatkowo nadmienić należało, że urządzenie to – jak wynika z załączonego świadectwa wzorcowania – było wzorcowane 10 maja 2016 r.

Zdaniem Sądu na podstawie zebranego materiału dowodowego wina oskarżonego została wykazana w sposób nie budzący wątpliwości.

Art. 178a § 1 i 4 kk penalizuje zachowanie polegające na prowadzeniu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego pojazdu mechanicznego w sytuacji gdy sprawca był już prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo za przestępstwo określone w art. 173, 174, 177 lub art. 355 § 2 popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo dopuścił się czynu określonego w § 1 w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo. Stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub też zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość (art. 115 § 16 kk).

Sąd przyjął, iż zachowanie G. S. wyczerpało znamiona wskazanego powyżej przestępstwa ponieważ w dniu (...) roku o godzinie 17:10 w miejscowości K. województwo (...), prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, tj. samochód marki F. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, mając o godz. 17:56-0,65 mg/l, i o godzinie 17:58 – 0,65 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, będąc wcześniej prawomocnie skazanym za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości tj. o czyn z art. 178a§1kk przez Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 21.01.2015 roku sygn. akt (...), tym samym nie stosując się do obowiązującego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, na okres 2 lat obowiązującego w okresie od 28 października 2014 roku do 28 października 2016 roku.

Przestępstwo z art. 178a§1 i 4 kk jest przestępstwem umyślnym. Może ono zostać popełnione w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym. Sprawca musi obejmować zamiarem także stan nietrzeźwości. Na to, że oskarżony świadomie prowadził samochód pod wpływem alkoholu wskazuje jednoznacznie omówiona już wyżej opinia biegłego. Niezależnie jednak od powyższego nie można przeoczyć, że oskarżony sam wyjaśnił, że zdawał sobie sprawę ze swoich schorzeń (poza cukrzycą) i z tego, że w jego przekonaniu – abstrahując od tego czy było tak faktycznie czy też było to jego mylne przekonanie – spowalniają one czas przyswajania alkoholu, w związku z czym nie powinien on prowadzić samochodu. O ile w świetle opinii biegłego twierdzenie to nie jest prawdziwe bowiem jego schorzenia nie miały wpływu na przyswajanie alkoholu to jednak - przyjmując hipotetycznie przedstawianą przez niego wersję - wskazuje to jednoznacznie, że skoro był w takim przekonaniu, to wsiadając za kierownicę mógł się on co najmniej liczyć z tym, że znajdował się pod wpływem alkoholu.

Występek przewidziany w art. 178a § 1 i 4kk jest zagrożony karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Rozważając w tych ramach wymiar kary wobec oskarżonego Sąd uwzględnił następujące okoliczności:

Sąd na niekorzyść oskarżonego potraktował znaczny stopień nietrzeźwości, z jakim oskarżony kierował pojazd na drodze publicznej. Stopień nietrzeźwości oskarżonego, w jakim poruszał się on samochodem ponad dwukrotnie przekraczał dopuszczalną normę w świetle przepisów prawa karnego. Sąd uwzględnił również na niekorzyść oskarżonego, jego uprzednią karalność oraz to, że czyn został popełniony w popołudniowych godzinach szczytu (17.15), to jest w czasie, w którym jak należy przypuszczać ruch na drodze mógł być bardziej natężony, a nadto dość długi odcinek drogi jaki przejechał - jak sam wskazał w postępowaniu przygotowawczym około 8 km.

Z kolei na korzyść oskarżonego Sąd potraktował to, że przemieszczał się on bocznymi drogami, gdzie ruch mimo wszystko był stosunkowo mniejszy i wyrażoną przez niego skruchę.

Mając na względzie wszystkie powyżej opisane okoliczności Sąd uznał, że wobec oskarżonego należało orzec na podstawie art. 178a § 4 kk karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Wymiar tej kary odpowiada zdaniem Sądu stopniowi społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, który należy ocenić jako dość znaczny. W ocenie Sądu kara co do jej rodzaju i wymiaru nie przekracza stopnia winy oskarżonego, który należy uznać również za dość znaczny. Sąd wymierzając karę grzywny w tym wymiarze wyszedł z przekonania, że jej rodzaj odpowiada dyrektywie prewencji indywidualnej.

Zdaniem Sądu uprzednia karalność oskarżonego przemawia za tym, że czyn, który on popełnił stanowił wyraz tendencji oskarżonego do lekceważenia reguł ruchu drogowego. W świetle tych okoliczności nie ulegało zatem wątpliwości, że dla powstrzymania oskarżonego przed popełnieniem innego lub podobnego przestępstwa należało wymierzyć mu karę pozbawienia wolności. W ocenie Sądu kara ta zdaje się wreszcie czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej, a mianowicie uzmysławia ona społeczeństwu, że prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości spotyka się z natychmiastową reakcją organów wymiaru sprawiedliwości. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie 1-szym sentencji wyroku.

Oskarżony został skazany za popełnienie przestępstwa przewidzianego w art. 178a § 1 i 4 kk. W związku z tym Sąd na podstawie art. 42 § 3 kk orzekł wobec niego dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych (pkt 2 wyroku).

W ocenie Sądu wychowawczą rolę w kształtowaniu świadomości prawnej oskarżonego mogło spełnić świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 złotych, dlatego też orzeczono na podstawie art. 43a § 2 kk jak w punkcie 3-cim sentencji wyroku.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. z 1983 r. Dz. U. Nr 49, poz. 223 ze zm.) w zw. z art. 624 § 1 kpk Sąd w punkcie 4-tym wyroku zwolnił oskarżonego w całości od obowiązku uiszczenia opłaty, zwolnił także go od obowiązku uiszczenia wydatków postępowania w części go obciążającej, którymi obciążył Skarb Państwa. Podejmując takie rozstrzygnięcie Sąd miał na względzie okoliczność, że obecnie oskarżony przebywa w zakładzie karnym i nie osiąga dochodów.